

Sygn. akt III USK 139/21

POSTANOWIENIE

Dnia 13 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania J. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 13 maja 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 5 grudnia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 5 grudnia 2019 r., III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) zmienił wyrok Sądu Okręgowego w S. z 27 maja 2019 r., IV U (...), stwierdzający, że J. P. (wnioskodawczyni) podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, w ten sposób, że oddalił odwołanie wnioskodawczyni od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. (organ rentowy) z 26 listopada 2018 r., stwierdzającej, że wnioskodawczyni w okresie od 11 stycznia 2015 r. do 30 grudnia 2017 r., nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej.

W sprawie ustalono, że wnioskodawczyni 6 grudnia 2010 r. rozpoczęła prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej pod nazwą „F.”. Wnioskodawczyni jest z zawodu krawcem i od początku prowadziła działalność gospodarczą osobiście. Początkowo siedziba działalności mieściła się w wynajętym

lokalu w miejscowości M., a od 1 stycznia 2013 r. w miejscu zamieszkania wnioskodawczynie w miejscowości W. Przenosząc siedzibę działalności, wnioskodawczynie pozostawiła w starej siedzibie przez 3 miesiące ogłoszenie o zmianie lokalizacji zakładu. W latach 2011 i 2012 wnioskodawczynie wykazała przychód z prowadzonej działalności gospodarczej potwierdzony zeznaniami podatkowymi. W latach 2013 do 2017 r. w złożonych zeznaniach podatkowych wnioskodawczynie nie wykazała przychodu. W dniu 21 grudnia 2013 r. wnioskodawczynie urodziła córę, będącą jej drugim dzieckiem i z tego tytułu do 19 grudnia 2014 r. pobierała zasiłek macierzyński. Następnie wnioskodawczynie pobierała kolejne zasiłki w okresach: od 16 stycznia 2015 r. do 3 lipca 2015 r. (z kilkudniowymi przerwami – zasiłek chorobowy), od 24 lipca 2015 r. do 14 września 2015 r. (z krótkimi przerwami – zasiłek opiekuńczy), od 15 września 2015 r. do 30 września 2015 r. (zasiłek chorobowy), od października 2015 r. do grudnia 2015 r. (zasiłek chorobowy), od 11 stycznia 2016 r. do 17 listopada 2016 r. (z krótkimi przerwami – zasiłek chorobowy i opiekuńczy), od 18 listopada 2016 r. do 16 listopada 2017 r. (zasiłek macierzyński), od 20 listopada 2017 r. do 24 listopada 2017 r. (zasiłek opiekuńczy), od 8 grudnia 2017 r. do 30 grudnia 2017 r. (zasiłek opiekuńczy). Wnioskodawczynie samodzielnie opiekowała się małoletnimi dziećmi, gdy jej mąż pracuje w transporcie międzynarodowym i w ograniczony zakresie jest obecny w domu. W 2018 r. wnioskodawczynie powróciła do aktywnego świadczenia usług krawieckich.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wnioskodawczynie było zasadne, gdyż w jego ocenie z uwagi na fakt, że wnioskodawczynie w spornym okresie prawie cały czas (z kilkudniowymi przerwami) przebywała na kolejnych zwolnieniach nie mogła realnie prowadzić działalności gospodarczej, ponieważ skutkowałby to utratą prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego i uznał, że w okresie od stycznia 2013 r., czyli od chwili przeniesienia działalności gospodarczej do miejsca zamieszkania wnioskodawczynie nie udowodniła ona, by podejmowała jakąkolwiek aktywność zawodową. Nie uzyskiwała w spornym okresie żadnego przychodu, nie prowadziła działalności reklamowej (brak nawet szyldu z informacją o prowadzonej działalności), nie

wykazała, że zgłaszali się do niej klienci a w krótkich okresach, przypadających między okresami zasiłkowymi, nie podejmowała się nawet prostych prac krawieckich niewymagających długotrwałego wykonywania usług. Powyższe okoliczności świadczą w ocenie Sądu Apelacyjnego nie tylko o braku realnego wykonywania działalności gospodarczej, ale także o braku woli jej wykonywania.

Wnioskodawczyni zaskarżyła powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na przesłance: 1) jej oczywistej zasadności; 2) występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego – jak należy oceniać sytuację ubezpieczonych, którzy postępując zgodnie z prawem nie wykonują działalności w okresie otrzymywania zasiłku i z tego powodu organ rentowy kwestionuje ciągłość wykonywania przez nich działalności gospodarczej; 3) potrzebie wykładni przepisów, budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów – art 17 ust. 1, art. 29, art. 29a ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1368 ze zm., dalej jako ustawa zasiłkowa) w związku z art. 6 ust.1 pkt 5, art. 12 ust. 1, art. 11 ust. 2, art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 1 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm., dalej jako ustawa systemowa) w związku z art. 18, art. 71 i art. 67 Konstytucji RP ze względu na powszechną praktykę organu rentowego, polegającą na kwestionowaniu ciągłości prowadzenia działalności gospodarczej z pominięciem zakazu wykonywania działalności gospodarczej w okresie orzeczonej niezdolności do pracy (art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej).

W odpowiedzi na skargę kasacyjną wnioskodawczyni organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie kasacyjne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Kwestia możliwości weryfikacji przez organ rentowy działalności gospodarczej jako tytułu ubezpieczeń społecznych została wyjaśniona zarówno w piśmiennictwie jak i judykaturze. W doktrynie podnosi się, że organ rentowy posiada kompetencje do weryfikowania działalności gospodarczej z punktu widzenia rzeczywistego jej prowadzenia, a także kryteriów, które zostały określone w art. 2 usdg, a zatem do sprawdzenia czy działalność gospodarcza jest prowadzona w sposób zorganizowany i ciągły, ma zarobkowy charakter oraz jest prowadzona we własnym imieniu. Kompetencja organu rentowego w tym zakresie wynika z ustawowego określenia zakresu działalności tej instytucji, do którego należy realizowanie przepisów o ubezpieczeniach społecznych między innymi w sferze stwierdzenia i ustalenia obowiązku ubezpieczeń społecznych. W konsekwencji organ rentowy może wydać decyzję o niepodleganiu ubezpieczeniom społecznym, jeżeli po analizie zgłoszenia stwierdzi brak podstaw do objęcia osoby zgłoszonej ubezpieczeniem społecznym z uwagi na przykład na brak rzeczywistego prowadzenia działalności gospodarczej (K. Antonów, Kompetencje ZUS w zakresie weryfikacji prowadzenia działalności gospodarczej oraz deklarowania podstawy wymiaru składek z tego tytułu, *Praca i Zabezpieczenie Społeczne* z 2021 r. nr 2, s. 4). Stwierdzenie nierzeczywistego prowadzenia działalności gospodarczej może być związane z pierwotną lub wtórną jej fikcyjnością. W przypadku fikcyjności wtórnej, występującej gdy po legalizacji działalności gospodarczej zostaną podjęte jakiegokolwiek działania, weryfikacja działalności gospodarczej odbywa się przez badanie, czy zostały spełnione przesłanki, określone w art. 2 usdg (działalność zarobkowa wykonywana we własnym imieniu, w sposób zorganizowany i ciągły). Z realnym prowadzeniem działalności gospodarczej mamy do czynienia tylko wówczas, gdy łącznie zostaną spełnione wszystkie powyższe przesłanki. Jakkolwiek stopień aktywności przedsiębiorcy w wykonywaniu konkretnej działalności gospodarczej może być różny, to jednak gdy już od początku wątpliwe jest rozpoczęcie i prowadzenie działalności gospodarczej z uwagi na stan zdrowia osoby zgłaszającej się do ubezpieczenia społecznego nie można mówić o realnym i ciągłym wykonywaniu działalności gospodarczej. Podejmowanie czynności w ciąży lub tuż przed porodem jest typowym przykładem takiej sytuacji. Wprawdzie, co podkreśla się zarówno w doktrynie jak i judykaturze, rozpoczęcie czy prowadzenie

działalności gospodarczej w okresie ciąży nie stanowi przeszkody do podlegania ubezpieczeniom społecznym, jednakże w zależności od okoliczności danej sprawy podjęta działalność gospodarcza może zostać zakwestionowana z uwagi na brak zamiaru i faktycznych możliwości stałego i długotrwałego prowadzenia aktywności zawodowej. Takie zachowanie ubezpieczonej może wywołać uzasadnioną wątpliwość co do braku rzeczywistej woli prowadzenia działalności gospodarczej i podjęciu jej jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Nie spełnia kryteriów z art. 2 usdg działalność, która ma charakter okazjonalny, a jedynym kosztem, całkowicie oderwanym od uzyskiwanych przychodów, są wydatki na składki ubezpieczeniowe (K. Antonów, Kompetencje ZUS..., s. 4-6 i powołane tam orzecznictwo).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że okoliczności faktyczne nie dają podstaw do przyjęcia, że wnioskodawczyni w spornym okresie prowadziła działalność gospodarczą w sposób zorganizowany i ciągły oraz że prowadzona przez nią działalność miała zarobkowy charakter. Świadczą o tym następujące fakty: 1) brak aktywności reklamowej; 2) brak uprawdopodobnienia, że zgłaszali się do wnioskodawczyni klienci; 3) niepodejmowanie w okresach, w których nie pobierała zasiłku choćby najprostszyc zleceń, niewymagających długotrwałej pracy nad ich realizacją (np. wszywanie suwaków, skracanie spodni, itp.); 4) niewykazanie przychodów za lata 2013 do 2017, przy zaznaczeniu, że w sprawie nie ustalono, by na początku 2013 r. (tuż po przeniesieniu siedziby działalności gospodarczej do domu wnioskodawczyni) wnioskodawczyni przebywała na jakimkolwiek zasiłku. Powyższe fakty świadczą o tym, że w spornym okresie (między kolejnymi zasiłkami) wnioskodawczyni nie prowadziła realnie działalności gospodarczej, a charakter tej działalności i miejsce jej wykonywania nie uniemożliwiało jej faktycznego prowadzenia nawet w krótkich okresach międzypożyczkowych.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.